Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VI SECTIO N 2021

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2021.6.207-228

Znajomość wybranych reguł pisowni słownictwa religijnego przez studentów teologii pastoralnej i studentów filologii polskiej

Knowledge of Selected Rules Concerning Religious Vocabulary Spelling Represented by Pastoral Theology Students and Polish Philology Students

Danuta Krzyżyk

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Humanistyczny
pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice, Polska
danuta.krzyzyk@us.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-2644-2328

Abstract. The article presents the results of author's empirical studies on orthographic skills represented by pastoral theology students and the Polish philology students. The former were the students of six clerical seminaries in Bialystok, Olsztyn, Opole, Katowice, Krakow and Wroclaw, and the latter belonged to Polish teacher training section. The subject of the study was the spelling of religious vocabulary (the use of block and lower capitals). There were indicated the rules that appear to be the most difficult for the respondents, and the level of their orthographic skills was determined. In conclusion, the postulates that resulted from the analysis of the language material collected during the studies, were formulated.

Keywords: religious vocabulary; orthographic skills; empirical studies; students

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

Abstrakt. W artykule omówiono wyniki przeprowadzonych przez autorkę badań empirycznych nad sprawnością ortograficzną studentów teologii pastoralnej (kleryków sześciu seminariów w Białymstoku, Olsztynie, Opolu, Katowicach, Krakowie i we Wrocławiu) oraz studentów filologii polskiej (specjalność nauczycielska). Przedmiotem badań była pisownia słownictwa religijnego (zapis wielką i małą literą). Wskazano, jakie przepisy ortograficzne sprawiają respondentom największe trudności oraz określono poziom sprawności ortograficznej ankietowanych. W zakończeniu sformułowano postulaty wynikające z zebranego materiału badawczego.

Słowa kluczowe: słownictwo religijne; sprawność ortograficzna; badania empiryczne; studenci

Leksyka dotycząca wiary[1] i religii[2] (Rogowska-Cybulska 2006: 155) jest przedmiotem zainteresowania zarówno językoznawców, jak i teologów. Jednym z obszarów podejmowanych badań jest pisownia słownictwa religijnego, w tym kodyfikacja przepisów ortograficznych oraz problemy poprawnościowe użytkowników języka.

Znajomość wyrazów i wyrażeń związanych ze sferą sacrum, a także reguł ich pisowni powinna stanowić istotny element sprawności językowej tych, którzy językiem religijnym[3] (stylem religijnym) na co dzień się posługują (kapłanów, zakonników i zakonnic, katechetów) oraz tych, którzy mają wykształcenie filologiczne (przede wszystkim polonistów – przyszłych nauczycieli, redaktorów językowych, korektorów, dziennikarzy). Prowadzone badania[4] oraz nawet pobieżna lektura

[1] Wyrazy i wyrażenia związane z wiarą, które odzwierciedlają bezpośredni stosunek człowieka do Boga i innych istot nadprzyrodzonych, a także do osób świętych, błogosławionych i sług Bożych, na przykład: *Bóg Ojciec*, *Jezus Chrystus*, *Jezus Eucharystyczny*, *Paraklet, Duch Pocieszyciel*, *Matka Boża*, *Święta Rodzina*, *Matka Boska Śnieżna*, *Święci Piotr i Paweł*, *Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński*.

[2] Wyrazy i wyrażenia związane z religią, które odzwierciedlają zinstytucjonalizowany stosunek człowieka do Boga, na przykład: *kościół Mariacki*, *Ewangelia*, *konfirmacja*, *bierzmowanie*, *droga krzyżowa* (nabożeństwo), *święta Bożego Narodzenia*, *wspomnienie św. Cecylii*, *Wigilia Paschalna*.

[3] Język religijny to odmiana języka ogólnego, wyróżniająca się ze względu na funkcje pełnione w życiu społecznym, w szczególności w tej jego sferze, która jest związana z wiarą. Za Ireną Bajerową i Jadwigą Puzyniną można przyjąć, że w znaczeniu węższym język religijny to język liturgiczny, język prywatnych modlitw, ważnych dla osób wierzących tekstów, język katechez, kazań, homilii, a także tekstów filozoficzno-teologicznych oraz język literatury pięknej, która podejmuje tematy o treści religijnej, a w znaczeniu szerszym jest to język tekstów metareligijnych, które traktują o religii z innej perspektywy – zewnętrznej. Będą to zatem teksty z zakresu religioznawstwa, socjologii religii czy nawet psychologii. Zdaniem badaczek główne funkcje języka religijnego to „kontaktowanie człowieka ze światem nadprzyrodzonym, opis ludzkiej wizji tego świata, oraz sformułowanie odnośnego zespołu wartości i nakazów moralnych" (za: Makuchowska 2013: 487).

[4] Autorka artykułu analizuje strony internetowe wybranych parafii metropolii: wrocławskiej, katowickiej, krakowskiej, przemyskiej. Prowadzi też badania ankietowe wśród różnych grup użytkowników polszczyzny. Część wyników przeprowadzonych badań została już opra-

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

na przykład prasy katolickiej, informacji na stronach różnych parafii czy postów zamieszczanych na Facebooku dowodzą, że przepisy ortograficzne dotyczące pisowni słownictwa religijnego nie są powszechnie znane i stosowane w praktyce.

Słownictwo religijne przez bardzo długi czas nie było traktowane jako przedmiot odrębnych badań polskiej stylistyki. Dopiero w 1988 roku została wydana z inicjatywy Ireny Bajerowej książka *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane* (Karpluk i Sambor 1988), którą uznaje się za początek współczesnej naukowej refleksji lingwistycznej nad językiem religijnym[5] (Mikołajczak i Rybka 2013: 146). Od tego czasu znacznie wzrosło zainteresowanie stylem religijnym, poprawnością językowo-stylistyczną i ortograficzną tekstów religijnych i metareligijnych. Być może z czasem to zainteresowanie przyczyni się także do lepszej znajomości przez użytkowników języka przepisów poprawnościowych, w tym ortograficznych, oraz do umiejętnego, świadomego stosowania ich w wypowiedziach.

Na opanowanie języka wpływa wiele czynników. Przede wszystkim jednak ten, kto chce biegle władać językiem, musi poznać i opanować jego podsystemy: fonologiczny, fleksyjny, słowotwórczy, składniowy, leksykalny. Powinien również opanować reguły rządzące pisownią, czyli ortografię. System językowy jest strukturą otwartą i elastyczną. Język się rozwija i zmienia, dostosowując się do potrzeb jego użytkowników, do społeczeństwa, które się nim posługuje. Powstają wciąż nowe wyrazy (część z nich to zapożyczenia, współcześnie przede wszystkim anglicyzmy), inne z kolei wychodzą z użycia. Zachodzą też zmiany w budowie gramatycznej struktur językowych, choć na pewno przebiegają one znacznie wolniej niż zmiany w zasobie leksykalnym. Zmienia się także zapis niektórych wyrazów czy połączeń wyrazowych, tworzone są nowe reguły ortograficzne (uzupełnia się przepisy odnoszące się do wyrazów i połączeń wyrazowych obecnych od dawna w polszczyźnie[6] bądź reguluje się pisownię

cowana i przedstawiona w artykule *Pisownia słownictwa religijnego – przeszłość i teraźniejszość* (Krzyżyk 2019b: 125–146). Pod kierunkiem autorki powstała praca magisterska pt. *Znajomość zasad pisowni słownictwa religijnego przez słuchaczy seminariów duchownych* autorstwa Karoliny Lindner. Praca została obroniona w roku akademickim 2017/2018.

[5] W publikacji zostały zamieszczone dwa programowe artykuły Bajerowej wyznaczające pola i perspektywy badawcze języka religijnego: *Rola języka we współczesnym polskim życiu religijnym. Wprowadzenie do dyskusji* (1988b: 9–20) oraz *Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego języka religijnego* (1988a: 21–44).

[6] Na przykład do *Wielkiego słownika ortograficznego PWN* z 2010 roku włączono kilka zupełnie nowych reguł, dotyczących bardziej skomplikowanych kwestii ortograficznych, których w *Zasadach pisowni* wyraźnie brakowało, na przykład: pisownię określających kolory przymiotników złożonych z więcej niż dwu członów; pisownię nazw obiektów astronomicznych; odmianę nazw miejscowości włoskich typu *Vicenza*, *Monza*; użycie wielkiej i małej litery w pisowni nazw własnych pochodzenia arabskiego (Polański 2010).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

leksyki nowej, na przykład związanej z rozwojem technologii informatycznej[7]) oraz korygowane są te już istniejące (na przykład ogranicza się wyjątki, usuwa niekonsekwencje[8]) (Krzyżyk 2019b: 126).

Współczesna polska ortografia jest efektem ośmiowiekowej ewolucji, modyfikacji i kodyfikacji, a rządzące polską ortografią cztery zasady: fonetyczna, morfologiczna, historyczna i konwencjonalna[9], odzwierciedlają rozwój języka polskiego (tamże: 127).

---

[7] Na przykład w *Wielkim słowniku ortograficznym PWN* z 2010 roku znalazła się reguła dotycząca pisowni nazw czcionek komputerowych (Polański 2010).

[8] W *Wielkim słowniku ortograficznym PWN* z 2016 roku uszczegółowiono/doprecyzowano niektóre reguły ortograficzne, na przykład [30], [49], [86], [121], [180], [182], [240], dodano do reguł nowe (często bardziej wyraziste) przykłady, a także wyjątki, jak [20], [78], [130], [134], [160], [207] (Polański 2016).

[9] Przypomnijmy, zasada fonetyczna jest najstarszą spośród podstawowych zasad ortografii polskiej. Motywuje pisownię wielu polskich wyrazów, ale nie wszystkich – jedynie tych, w których zachodzi pełna odpowiedniość między głoską a literą. Zasada fonetyczna ma zastosowanie, gdy każdej głosce odpowiada dokładnie jeden, zawsze ten sam, znak graficzny. Uzasadnia zapis wyrazów zawierających spółgłoskę twardą pomiędzy samogłoskami, bezdźwięczny wygłos oraz występujące obok siebie jednakowe pod względem dźwięczności spółgłoski. Nie są natomiast motywowane zasadą fonetyczną na przykład wyrazy, które zawierają dwuznaki czy trójznaki, gdyż jeden dźwięk jest oddawany wówczas nie za pomocą jednej litery, lecz dwóch lub trzech znaków. Nie można odwołać się do zasady fonetycznej również wówczas, gdy w piśmie wyraz kończy się na pojedynczą literę lub dwuznak oznaczający spółgłoskę dźwięczną niesonorną, a także gdy wypowiadając dany wyraz, słyszymy głoski, które można potencjalnie zapisać na dwa sposoby – przez *ó* lub *u*, *ch* lub *h*, *rz* lub *ż*. Z kolei zasada morfologiczna uzasadnia między innymi pisownię wyrazów sprawiających użytkownikom języka największe trudności ortograficzne – pisownię wyrazów z wymiennymi *ó*, *rz*, *ż*, *ch*, *h*. Co istotne, pisownia zgodnie z zasadą morfologiczną umożliwia zachowanie poczucia tożsamości cząstek morfologicznych wyrazów, mimo że w wymowie – w wyniku upodobnień i uproszczeń artykulacyjnych – ulega ono zatarciu. Stosowanie w praktyce zasady morfologicznej pozwala zachować związek morfologiczno-znaczeniowy między formami fleksyjnymi wyrazów, a także między ich formami słowotwórczymi. Pisownia ortogramów motywowanych zasadą morfologiczną wymaga wiedzy z zakresu słowotwórstwa (podział wyrazów na rdzeń, przedrostek i przyrostek), fleksji (podział wyrazów na temat i końcówkę fleksyjną) oraz umiejętności rozpoznawania części mowy i ich form, a także adekwatnego wnioskowania o poprawności zapisu na podstawie znajomości reguł wymiany głosek (przede wszystkim alternacji jakościowej). Przestrzeganie kryterium morfologicznego umożliwia również rozróżnianie w piśmie sporej grupy homofonów. Z kolei zasada historyczna (tradycyjna) znajduje zastosowanie wówczas, gdy pisownia jakiegoś wyrazu nie ma uzasadnienia ani fonetycznego, ani morfologicznego. Wyrazy motywowane zasadą historyczną zapisujemy tak, „jak to się utrwaliło w trakcie rozwoju języka (w historii), nawet jeśli nie znajdujemy współcześnie uzasadnienia dla pisowni. Kształt graficzny wyrazu staje się wtedy reliktem przeszłości, a poszanowanie tradycji nakłada na piszących obowiązek jej kultywowania – także w postaci przestrzegania zasady historycznej w ortografii" (Podracki 2001: XX). Wśród wyrazów, których pisownia ma ściśle historyczne uzasadnienie, można wyróżnić dwie grupy: 1) wyrazy, których pisownia ma ściśle historyczne uzasadnienie i nie są one objęte regułą ortograficzną (pisownia

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

Ortografia jest niczym innym jak zbiorem zasad i norm regulujących poprawny zapis słów, a także zasad interpunkcji i transliteracji. Przyjęte normy określają daną społeczność językową. Poprawny zapis wypowiedzi nie tylko oddaje wiedzę i umiejętności użytkowników języka, ale jest również „świadectwem wyrobienia językowego i wykształcenia humanistycznego" (Polański 2005: 87), „świadectwem podstawowej kultury języka tego, kto pisze" (Markowski 2000: 128). Wszak „osoba kulturalna, a zwłaszcza wykształcona, powinna pisać poprawnie, zgodnie z ustalonym zwyczajem ortograficznym" (Polański 2005: 87). Błędy ortograficzne naruszają obowiązującą normę ortograficzną[10], są odstępstwem od istniejących reguł ortograficznych bądź od utrwalonej tradycją pisowni wyrazów niemotywowanych istniejącymi przepisami (Krzyżyk 2004: 241). Wynikają z nieznajomości przez piszących odpowiednich reguł, z braku automatyzacji zapisu (przede wszystkim w wypadku ortogramów nieobjętych regułą), z niedostatecznego opanowania wiedzy gramatycznej potrzebnej do zrozumienia reguł ortograficznych i praktycznego ich zastosowania. Bywa, że są przejawem obojętności językowej czy wręcz niechlujstwa językowego, swoistej mody na luz językowy, na bylejakość pisania. Przede wszystkim jednak błędy ortograficzne są konsekwencją „niewłaściwego wprowadzania, utrwalania i sprawdzania treści z zakresu poprawnej pisowni lub w ogóle braku systematycznej pracy nad ortografią" (Krzyżyk i Synowiec 2014: 94, tu także szerzej na temat przyczyn obniżającej się sprawności ortograficznej młodych Polaków: 93–104). Niekiedy przyczyną niepowodzeń w nauczaniu ortografii jest też brak

wyrazów z *ó*, *h, ch*, *rz*, *ż* niewymiennymi); 2) wyrazy, których pisownia ma ściśle historyczne uzasadnienie i są one motywowane regułami ortograficznymi (pisownia *rz* po spółgłoskach). Zapis ortogramów według zasady konwencjonalnej (umownej), podobnie jak pisownia zgodna z zasadą historyczną, nie ma ani uzasadnienia fonetycznego, ani morfologicznego. Forma zapisu nie jest też umotywowana historycznie. Pisownia opiera się więc jedynie na tradycyjnym zwyczaju, na przyjętej umowie, częściowo również na regułach semantycznych (o zapisie decyduje znaczenie wyrazu lub grupy wyrazowej). Wyrazy motywowane zasadą umowną piszemy tak, jak to zostało ustalone przez kodyfikatorów pisowni, którzy nie mogąc powołać się na wymowę, budowę morfologiczną ani historię w rozstrzyganiu części problemów ortograficznych, ustalają w pewnym stopniu niezależną od tych trzech czynników konwencję. Do zasady konwencjonalnej odwołujemy się między innymi wtedy, gdy musimy ustalić pisownię wielką i małą literą, pisownię łączną i rozłączną, pisownię z łącznikiem i bez niego, zapis skrótów i skrótowców (Krzyżyk 2019b: 127–130).

[10] Niektórzy językoznawcy uważają, że problem dwupoziomowości normy dotyczy również ortografii. Przemawia za tym ogromna liczba przepisów poprawnej pisowni, ich różnorodność oraz szczegółowość, a także obserwacja języka pisanego współczesnych Polaków. Niektóre błędy w zapisie dyskwalifikują piszącego od razu, inne nie są oceniane tak radykalnie, jeszcze inne są dostrzegane tylko przez specjalistów zajmujących się poprawną pisownią zawodowo (Karpowicz 2012: 59).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

zainteresowania problemami poprawnej pisowni ze strony nauczycieli niepolonistów (na przykład katechetów).

Powszechnym błędem ortograficznym jest niepoprawne użycie małej i wielkiej litery. Dotyczy to także zapisu ortogramów należących do słownictwa religijnego. Zdarza się, że użytkownicy języka stosują wielkie litery, aby nadać swojej wypowiedzi pewną rangę, z grzeczności, by zasygnalizować pozytywne wartościowanie tekstu itp., ale nie zawsze zachowują umiar (Markowski 2012: 55). Dodatkową trudnością jest wieloznaczeniowość niektórych słów poparta inną grafią – od tego, czy użyjemy małej czy wielkiej litery, zależy sens wypowiedzi. Może się on w sposób istotny zmienić z powodu naszej nieuwagi czy też braku wiedzy na temat reguł zapisu. Przykładem niech będą wyrażenia *ŚWIĘTY MIKOŁAJ*[11], *SODOMA I GOMORA*. Pierwsze z nich pisane od małych liter (*święty mikołaj*[12]) będzie oznaczało przebraną osobę, natomiast zapis od wielkich liter (*Święty Mikołaj*) dotyczyć będzie postaci historycznej – biskupa Miry, osoby świętej (Krzyżyk 2019b: 138). Z kolei *Sodoma i Gomora* to znane z Księgi Rodzaju sąsiadujące ze sobą miasta występku i rozpusty, zniszczone przez Boga, a wyrażenie *sodoma i gomora* ma znaczenie ‘rozpusta, występek, niemoralne prowadzenie; zamieszanie’ (Krzyżyk 2019a: 31). Podobne kłopoty dotyczące zapisu sprawia biblizm *EMAUS*. Zapis od wielkiej litery zastosujemy, gdy będziemy mieli na myśli biblijną wioskę położoną niedaleko Jerozolimy, a zapis małą literą – jeśli nasza wypowiedź będzie dotyczyć wielkanocnego zwyczaju ludowego, odpustu odbywającego się w Poniedziałek Wielkanocny.

[11] W przypadku wyrazów i połączeń wyrazowych, które można zapisać wielkimi bądź małymi literami w zależności od kontekstu, najpierw – przed podaniem ostatecznego rozstrzygnięcia – stosuję zapis kapitalikami.

[12] Wyrażenie *święty mikołaj* (zapis małymi literami) to eponim. Eponimy to słowa odimienne, utworzone od nazwy własnej, historycznej bądź fikcyjnej, a więc na przykład nazwy geograficznej (miasta, regionu czy krainy, państwa) bądź osobowej: imienia lub nazwiska (człowieka, boga, herosa). Proces przechodzenia nazwy własnej (*nomen proprium*) w rzeczownik pospolity (*nomen appellativum*), czyli apelatywizacja, zachodzi z reguły wskutek przeniesienia nazwy na podstawie podobieństwa cech, zachowań lub chęci upamiętnienia kogoś. Mechanizm tworzenia nazw pospolitych od nazw własnych polega na metaforycznym przeniesieniu, którego podstawę stanowi najczęściej porównanie (*taki jak…*; *podobny do…*). Przeniesienie może dokonywać się też na tle styczności (*ma związek z…*). Violetta Machnicka zauważa, że „apelatywizacja może [także] doraźnie objąć każdą nazwę własną, jeżeli użyjemy tej nazwy ze znaczeniem typu leksykalnego” (Machnicka 2005: 43; zob. także: Krzyżyk 2019a: 27–37; Krzyżyk i Synowiec 2018b: 383–396; Skudrzyk i Urban 2002: 259). Eponimem jest też wyrażenie *sodoma i gomora* oraz wyraz *emaus*.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

Często spotykanym błędem jest pisownia typu **Kościół Mariacki*[13], **Kaplica Sykstyńska*, **Archikatedra Chrystusa Króla*, **Bazylika św. Wojciecha*, **Katedra św. Szczepana*. Zgodnie z obowiązującymi przepisami należy człon pierwszy, będący nazwą gatunkową (*kościół*, *archikatedra*, *bazylika*, *katedra*, *kaplica*), zapisywać małą literą, a człon drugi – wielką (z wyjątkiem skrótów i wewnętrznych przyimków oraz spójników) (Krzyżyk 2019b: 138).

Wiele trudności sprawia użytkownikom języka zapis nazw typu: *DROGA KRZYŻOWA*, *GORZKIE ŻALE*. Jeśli mamy na myśli nabożeństwo, to jego nazwę powinniśmy zapisać małymi literami: *droga krzyżowa*, *gorzkie żale*. Wielkiej litery na początku całego wyrażenia (*Droga krzyżowa*, *Gorzkie żale*) użyjemy natomiast w przypadku tytułu. Możliwy jest także zapis *Droga Krzyżowa*, ale tylko w odniesieniu do nazwy trasy w Jerozolimie, którą przeszedł Chrystus z krzyżem na ramionach. Natomiast pisownia **Gorzkie Żale* nigdy nie jest uprawniona (tamże: 139).

Już zaledwie tych kilka przywołanych przykładów ilustruje problemy ortograficzne, które mogą mieć osoby piszące na tematy religijne lub przywołujące w swoich tekstach słownictwo religijne. Na pytanie, czy tak w istocie jest, miały odpowiedzieć podjęte badania.

Celem prowadzonych badań było określenie poziomu sprawności ortograficznej[14] studentów teologii i studentów filologii polskiej, a także ustalenie, na ile znają oni reguły pisowni słownictwa religijnego, czy potrafią je zastosować w praktyce oraz jakie – ewentualnie – popełniają błędy. Interesowało mnie również, czy potrafią umotywować pisownię wybranych ortogramów, czy różnicują pisownię ze względu na znaczenie przywołanych wyrazów i połączeń wyrazowych oraz czy ich zapisy są konsekwentne. Ponadto chciałam się dowiedzieć, czy respondenci znają publikację Renaty Przybylskiej i Wiesława Przyczyny *Pisownia słownictwa religijnego* (2011), w której zostały szczegółowo omówione przepisy ortograficzne regulujące zapis leksyki religijnej.

Badania ankietowe przeprowadziłam wśród studentów teologii pastoralnej w Białymstoku, Olsztynie, Opolu, Katowicach, Krakowie i we Wrocławiu (160 respondentów), a także wśród studentów (w tym doktorantów) filologii polskiej w Katowicach i Krakowie (120 respondentów). W arkuszu diagnostycznym zamieściłam dziewięć zadań ortograficznych, które odnosiły się do najważniejszych reguł pisowni słownictwa religijnego (pisownia wielką i małą literą, pisownia

[13] Asterysk (*) stosuję dla oznaczenia wyrazów i połączeń wyrazowych zapisanych niepoprawnie.

[14] Sprawność ortograficzna – praktyczna umiejętność poprawnego pisania, poparta znajomością odpowiednich reguł ortograficznych (Krzyżyk i Synowiec 2014: 94).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

łączna, rozłączna i z łącznikiem, pisownia skrótów i skrótowców)[15]. W artykule odnoszę się tylko do tych zadań (łącznie sześciu), które dotyczyły w części lub w całości zapisu wielką i małą literą: rozstrzygnięcia, jak należy zapisać podany ortogram (w ankiecie uwzględniono 76 wyrazów i wyrażeń); podania odpowiedniej reguły ortograficznej (uwzględniono pięć reguł); zadeklarowania znajomości opracowania Przybylskiej i Przyczyny *Pisownia słownictwa religijnego*. Oceniając poprawność odpowiedzi respondentów, odwołuję się do przepisów zamieszczonych we wspomnianej publikacji Przybylskiej i Przyczyny (2011), a także do reguł i artykułów hasłowych uwzględnionych w *Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny* pod redakcją Edwarda Polańskiego (2016).

Już na początku prowadzonych badań okazało się, że praca Przybylskiej i Przyczyny *Pisownia słownictwa religijnego*, która stanowi próbę kodyfikacji języka religijnego (Dalgiewicz i Przyczyna 2012: 9–21), nie jest znana większości respondentów – jej znajomość zadeklarowało jedynie 37 (13%) z 280 ankietowanych. Zarówno studenci teologii pastoralnej, jak i filologii podkreślali, że na zajęciach z kultury języka czy w trakcie warsztatów ortograficznych publikacja ta nie była przywoływana, a pisowni słownictwa religijnego nie został poświęcony żaden blok zajęciowy. Ewentualne problemy poprawnościowe dotyczące tej grupy wyrazów i wyrażeń omawiano niejako przy okazji. Fakt ten i dziwi, i niepokoi, ponieważ pierwsze wydanie książki Przybylskiej i Przyczyny pt. *Zasady pisowni słownictwa religijnego* ukazało w 2004 roku[16]. Wydaje się, że z tą

[15] Szczegółowe wyniki przeprowadzonych badań zostaną omówione w osobnej publikacji.

[16] Wydana w 2004 roku książka nosiła tytuł *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, potem został on zmieniony na *Pisownię słownictwa religijnego*. Nad ujętymi w opracowaniu regułami pracowały Komisja Języka Religijnego Rady Języka Polskiego (dzisiaj Zespół Języka Religijnego) oraz Komisja Ortograficzno-Onomastyczna Rady Języka Polskiego (dzisiaj Zespół Ortograficzno-Onomastyczny). Zaproponowane rozstrzygnięcia były konsultowane z Radą Naukową Konferencji Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego, Komisją Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Komisji Episkopatu Polski, a także z przedstawicielami innych wyznań chrześcijańskich. Przyjęte ustalenia zostały zatwierdzone przez Radę Języka Polskiego (RJP) 7 maja 2004 roku na posiedzeniu plenarnym (Przybylska i Przyczyna 2011: 6). W 2009 roku Komisja Języka Religijnego zrewidowała dotychczasowe ustalenia oraz postanowiła uzupełnić opracowany już zbiór przepisów o nowe reguły. Propozycje zmian zostały przedstawione Komisji Ortograficzno-Onomastycznej. Pojawiające się problemy specjalistyczne, takie jak na przykład zapis nazw geograficznych, zostały skonsultowane z członkami Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej i opracowane zgodnie z jej stanowiskiem. Komisja Języka Religijnego i Komisja Ortograficzno-Onomastyczna złożyły wniosek z prośbą o zatwierdzenie zmian do RJP. Na posiedzeniu plenarnym 22 listopada 2010 roku przedstawione propozycje reguł dotyczących pisowni słownictwa religijnego zostały przez członów RJP przyjęte (tamże: 7). W publikacji *Pisownia słownictwa religijnego* z 2011 roku zawarto przepisy zgodne z regułami zamieszczonymi w *Wielkim słowniku ortograficznym PWN* pod redakcją Edwarda Polańskiego z 2010 roku, dodatkowo w nawiasach autorzy opracowania zamieścili odsyłacze do

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

publikacją powinni zetknąć się przede wszystkim studenci teologii. Respondenci jednak nie tylko jej nie znali, lecz także nie poznali obowiązujących reguł[17] w inny sposób, na przykład korzystając z nowszych wydań *Wielkiego słownika ortograficznego PWN* (Polański 2010, 2016), w którym większość przepisów dotyczących pisowni słownictwa religijnego została uwzględniona i zilustrowana bogatym materiałem rzeczowym. O tym, że sprawność ortograficzna ankietowanych studentów jest na dość niskim poziomie, świadczy jakość udzielanych odpowiedzi w zadaniach praktycznych (liczba popełnionych błędów ortograficznych, częste niekonsekwencje w zapisie wyrazów i wyrażeń należących do tej samej kategorii i podlegających tym samym przepisom). Kłopoty sprawiały obu grupom respondentów wszystkie reguły pisowni słownictwa religijnego. Dobrze poradzili sobie jedynie z zapisem pojedynczych ortogramów.

Wiele trudności ankietowani mieli z ustaleniem, kiedy należy napisać wskazane wyrazy i wyrażenia od wielkiej, a kiedy od małej litery (w ankiecie

reguł w tymże słowniku (tamże: 8). „Niektóre zaś [przepisy] od tych reguł [odbiegały], ale to one [przepisy zebrane w opracowaniu *Pisownia słownictwa religijnego* miały] ostatecznie moc obowiązującą" (tamże: 8). W *Wielkim słowniku ortograficznym PWN* z 2016 roku wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące pisowni słownictwa religijnego są zgodne z opracowaniem Przybylskiej i Przyczyny. Zespół Języka Religijnego RJP oraz Zespół Ortograficzno-Onomastyczny RJP kontynuują podjęte prace. Członkowie tych Zespołów przede wszystkim pracują nad regułami w obrębie zasady umownej: uściślają obowiązujące reguły, starają się usunąć niejasności, uzupełnić reguły o wyraziste, jednoznaczne przykłady, niekiedy tworzą nowe reguły pisowni. Można zatem przyjąć, że ortografia polska nadal się kształtuje, podlega przeobrażeniom, choć już nie tak gwałtownym jak niegdyś. Jak pisze Zygmunt Saloni (2005: 88), „ortografia nie może być zupełnie stała i niezmienna. Język [bowiem] żyje i zmienia się. Pojawiają się w nim wyrazy i konstrukcje, których przedtem nie było. W języku polskim i w przyjętych w nim konwencjach pisania w ciągu ostatnich stu lat pojawiły się […] nowe problemy i kwestie". Powinny one – choć niekoniecznie od razu – zostać dostrzeżone i opracowane przez kodyfikatorów.

[17] Ustalenia Komisji Języka Religijnego dotyczą pisowni: nazw osobowych; świąt i dni świątecznych; obrzędów, zabaw i zwyczajów; okresów liturgicznych; nazw celebracji liturgicznych i nabożeństw, nazw sakramentów i sakramentaliów; tytułów modlitw i nazw modlitw; tytułów utworów literackich i naukowych, tytułów ich rozdziałów, tytułów programów telewizyjnych i radiowych, dzieł sztuki, zabytków językowych, dokumentów, nazw witryn internetowych; nazw godności, tytułów i urzędów, nazw członków i członkiń zakonów, zgromadzeń zakonnych i bractw; nazw wspólnot kościelnych, religijnych, związków wyznaniowych i ich jednostek organizacyjnych; nazw członków społeczności wyznaniowych; nazw ruchów i stowarzyszeń religijnych; nazw fundacji i akcji charytatywnych; nazw imprez międzynarodowych lub krajowych nadanych przez organizatorów; nazw soborów, synodów i innych zorganizowanych zgromadzeń religijnych; nazw geograficznych; nazw budynków i innych obiektów; nazw wydarzeń zbawczych; nazw przedmiotów materialnych mających charakter symboli religijnych; nazw pojęć religijnych; pisowni peryfraz; pisowni przymiotników pochodnych od nazw własnych; nazw nagród i odznaczeń (Przybylska i Przyczyna 2011: 11–72).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

wszystkie ortogramy, których pisownia wymagała rozstrzygnięcia, zostały zapisane kapitalikami).

Niemalże wszyscy ankietowani popełnili błędy (pojedyncze lub liczniejsze) w zapisie atrybutów *święty*/*święci*[18], *błogosławiony* czy *sługa Boży*[19] – nie traktowali ich jako części nazwy własnej, nie byli też konsekwentni w swoich wyborach[20], por. błędne zapisy: **święty Albert* (134T i 97F, odpowiednio 84% i 80%)[21], **święci Cyryl i Metody*[22] (122T i 86F, 76% i 72%), **święci Piotr i Paweł* (137T i 89F, 86% i 74%), **Pismo święte*[23] (48T i 53F, 30% i 44%), **Trójca święta* (39T i 31F, 24% i 26%), **Duch święty* (8T i 13F, 5% i 11%), **Dzień świętego Mikołaja* (87T i 72F, 54% i 60%) oraz **dzień świętego Mikołaja* (18T i 9F, 11% i 8%)[24], **Wspomnienie świętej Cecylii* (104T i 39F, 65% i 33%) oraz **wspomnienie świętej Cecylii* (9T i 41F, 6% i 34%)[25], **Katedra świętego Patryka* (111T i 61F, 69% i 51%) oraz **katedra świętego Patryka* (7T i 14F, 4% i 12%)[26], **Plac świętego*

[18] Atrybut *święty*, jeśli go nie skracamy, zapisujemy wielką literą, ponieważ jest częścią nazwy własnej. Bez niego osoba święta niejednokrotnie byłaby nierozpoznawalna. Zapisy typu *święty Piotr* są niepoprawne (Przybylska i Przyczyna 2011: 15).

[19] Atrybuty *błogosławiony* i *sługa Boży* w połączeniu z nazwą osobową zapisujemy wielkimi literami, ponieważ są częściami nazwy własnej. Zapisy typu *sługa Boży Stefan Wyszyński*, *błogosławiona Karolina Kózkówna* są niepoprawne (Przybylska i Przyczyna 2011: 15).

[20] Brak konsekwencji w zapisie wyrazów i wyrażeń należących do tej samej kategorii świadczy o nieopanowaniu przez respondentów reguł ortograficznych oraz o kierowaniu się w trakcie pisania intuicją, a nie wiedzą. W trakcie rozwiązywania zadania przez ankietowanych ujawniły się też ich inne trudności ortograficzne, na przykład nieopanowanie pisowni nazw świąt i uroczystości, nazw budynków, placów. Wahania w zakresie pisowni wspomnianych grup nazw i brak konsekwencji w ich zapisie wystąpiły także w odpowiedziach respondentów udzielonych w kolejnych zadaniach testu.

[21] W niniejszym opracowaniu stosuję następujące skróty: T – studenci teologii pastoralnej, F – studenci filologii polskiej.

[22] W zapisach typu *Święci Cyryl i Metody* „atrybut *święci* identyfikuje dwie konkretne osoby, a więc mimo formy liczby mnogiej należy zastosować wielką literę" (Przybylska i Przyczyna 2011: 15).

[23] Por. „Zapis *Pismo święte* jako nazwa zbiorowa wszystkich ksiąg Starego i Nowego Testamentu jest niepoprawny (ale: *Pismo św.*)" (Przybylska i Przyczyna 2011: 26).

[24] W sumie odnotowałam 105T (66%) i 81F (68%) niepoprawnych zapisów nazwy *Dzień Świętego Mikołaja*.

[25] Niepoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 113T (71%) oraz 80F (67%). Nieznacznie gorsze wyniki osiągnęli słuchacze teologii.

[26] Studenci teologii pastoralnej podali w sumie 118 (74%) błędnych zapisów ortogramu *katedra Świętego Patryka* (a. *katedra św. Patryka*), a studenci polonistyki udzielili łącznie 75 (63%) niepoprawnych odpowiedzi. Studenci filologii polskiej wykazali się zatem lepszą znajomością reguły motywującej zapis budynków typu: kościół, bazylika, kaplica, kościół itp. Potrafili tę regułę zastosować w praktyce.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

Piotra (93T i 32F, 58% i 26%) oraz **plac świętego Piotra* (7T i 13F, 4% i 11%)[27], **błogosławiona Karolina Kózkówna* (129T i 111F, 81% i 93%), **sługa Boży Stefan Wyszyński* (84T i 48F, 53% i 40%) oraz **sługa boży Stefan Wyszyński* (3T i 41F, 2% i 34%)[28]. Nieliczni piszący niepoprawnie (od wielkiej litery) zapisywali również skrót *św.*, por. **Duch Św.* (2T i 1F – po około 1% niepoprawnych odpowiedzi w obu grupach), **Pismo Św.* (8T i 5F, 5% i 4%), **Św. Piotr i Paweł* (3T i 3F – po około 2% niepoprawnych odpowiedzi w obu grupach; popełnione błędy dotyczą zapisu skrótu *św.* od wielkiej litery) oraz **Św. Cyryl i Metody*[29] (4T i 3F, 3% i 2%; popełnione błędy dotyczą zapisu skrótu *św.* od wielkiej litery). Każdorazowo procent niepoprawnych odpowiedzi studentów teologii i filologii polskiej był porównywalny.

Na niektóre błędy wpływ miała zapewne znajomość przez respondentów publikacji (na przykład z drugiej połowy XX wieku), w których obraz graficzny badanych wyrazów i wyrażeń był inny niż ten zgodny z obowiązującą dzisiaj normą ortograficzną, a także kontakt ankietowanych z tablicami informacyjnymi, na których pozostawiono nienormatywne zapisy. Reguła wprowadzająca zapis atrybutu *święty* wielką literą została wprowadzona w 2004 roku (zob. Przybylska i Przyczyna 2004).

Podobne trudności i niekonsekwentne stosowanie reguły ortograficznej odnotowano w przypadku zapisu połączeń nazw własnych osób świętych i błogosławionych z dodatkowym rzeczownikiem *matka*, *siostra* lub *papież*[30]: *błogosławiona matka Teresa z Kalkuty* (pisownia niepoprawna: **błogosławiona Matka Teresa*

[27] Niepoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 100T (63%) i 55F (46%). Różnica w liczbie udzielonych przez dwie grupy respondentów odpowiedzi błędnych jest znaczna. Być może na lepsze wyniki studentów filologii polskiej wpłynęły warsztaty ortograficzne, na które uczęszczają ankietowani z Katowic. Na warsztatach są omawiane między innymi najważniejsze reguły motywowane zasadą konwencjonalną, w tym reguły dotyczące zapisu nazw ulic, placów, alei itp.

[28] Niepoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 87T (54%) i 89F (74%). Obie grupy ankietowanych różni nie tylko odsetek niepoprawnych odpowiedzi, lecz także ich rozkład. Studenci teologii i studenci polonistyki inaczej zapisywali przymiotnik *Boży*, pochodny od rzeczownika *Bóg*.

[29] Jeśli atrybut *święty* odnosi się do dwóch lub więcej osób, to zapisując jego skrót, należy uwzględnić liczbę mnogą i zastosować skrót podwojony: *św. św.* Regułę tę zastosowali tylko pojedynczy respondenci: 17T (11%) i 13F (11%).

[30] Por. „W przypadku połączeń nazw własnych osób świętych, błogosławionych i sług Bożych z dodatkowym rzeczownikiem, na przykład *apostoł*, *papież*, *siostra*, *ksiądz* itp., mamy do czynienia z rozbiciem nazwy własnej, czyli schematem atrybut + imię, co z kolei implikuje pisownię małą literą, na przykład *święty papież Grzegorz Wielki* (ale: *Święty Grzegorz Wielki* / *św. Grzegorz Wielki*), *święty apostoł Piotr* (ale: *Święty Piotr* / *św. Piotr*) […], *sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński* (ale: *Sługa Boży Stefan Wyszyński* / *sł. Boży Stefan Wyszyński*) […], *błogosławiona matka Teresa z Kalkuty* (ale: *Błogosławiona Teresa z Kalkuty* / *bł. Teresa z Kalkuty*)" (Przybylska i Przyczyna 2011: 15).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

z Kalkuty – 121T i 89F, odpowiednio 76% i 74%, **Błogosławiona Matka Teresa z Kalkuty* – 10T i 11F, 6% i 9%, **Błogosławiona matka Teresa z Kalkuty* – 2F, około 2%[31]), *święta siostra Faustyna* (pisownia niepoprawna: **święta Siostra Faustyna* – 70T i 49F, 44% i 41%, **Święta Siostra Faustyna* – 9T i 16F, 6% i 13%[32]), *święty papież Grzegorz Wielki* (pisownia niepoprawna: **święty Papież Grzegorz Wielki* – 39T i 11F, 24% i 9%, **Święty Papież Grzegorz Wielki* – 9T i 23F, 6% i 19%[33]).

Respondenci mieli wątpliwości, jak zapisać połączenie wyrazowe *archanioł Gabriel*. Wielu wybrało postać graficzną niepoprawną: **Archanioł Gabriel* (109T i 91F, odpowiednio 68% i 76%), uznając, że całe wyrażenie jest nazwą własną. Tymczasem przydawkę w prepozycji, czyli przed rzeczownikiem, zapisujemy małą literą, ponieważ „zasadniczo nie wchodzi ona w skład nazwy własnej, a jedynie wskazuje grupę, do której należy desygnat (jest nazwą gatunkową), na przykład *archanioł Gabriel* (= jeden z archaniołów, który ma na imię Gabriel) (Przybylska i Przyczyna 2011: 17).

Tylko 28 studentów teologii (18%) i 24 studentów filologii polskiej (20%) poprawnie zapisało ortogram *gorzkie żale* (nazwa nabożeństwa; błędny zapis: **Gorzkie żale*), 30 studentów teologii (19%) i 29 studentów filologii polskiej (24%) – nazwę *nabożeństwo drogi krzyżowej* (118T i 81F zaproponowało postać **nabożeństwo Drogi Krzyżowej*, a 12T i 10F – **nabożeństwo Drogi krzyżowej*[34]). W ankiecie zaznaczono, że należy ustalić pisownię nabożeństw[35]. Wielu respondentów jednak potraktowało obie nazwy jak tytuły i ich pierwszy człon zapisało wielką literą.

Nieutrwalona przez respondentów okazała się pisownia nazw świąt i uroczystości. Siedemdziesięciu pięciu ankietowanych (41T i 34F, odpowiednio 25% i 28%) wiedziało, jak poprawnie zapisać *uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego*[36] (błędne zapisy: **Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego* – 117T i 84F, **uroczystość zmartwychwstania pańskiego* – 2F i 2T[37]), 127 respondentów (82T i 45F, 51%

[31] Niepoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 131T (82%) i 102F (85%).

[32] Niepoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 79T (49%) i 65F (54%). Nieco więcej niepoprawnych odpowiedzi udzielili studenci polonistyki.

[33] Niepoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 48T (30%) i 34F (28%).

[34] Niepoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 130T (81%) i 91F (76%).

[35] Por. „Zarówno nazwy celebracji, jak i nabożeństw zapisujemy zasadniczo małymi literami, na przykład *msza święta* / *msza św.* […], *roraty*, *suma*, *pasterka*, *rezurekcja*, *jutrznia* […], *gorzkie żale*, *droga krzyżowa*, *nabożeństwo różańcowe* (= *różaniec*), *jerycho różańcowe*, *nabożeństwo majowe* […]" (Przybylska i Przyczyna 2011: 33–34).

[36] Por. „Człony *uroczystość*, *święto* i *wspomnienie* zapisujemy małą literą, jeśli nie są integralną częścią nazwy (tj. mogą być pominięte, a nazwa będzie zrozumiała, innymi słowy: nazwa właściwa może wystąpić samodzielnie), w przeciwnym wypadku stosujemy wielką literę" (Przybylska i Przyczyna 2011: 19).

[37] Nieoprawnych odpowiedzi udzieliło łącznie 119T (74%) i 86F (72%).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

i 38%) – *święta Bożego Narodzenia* (błędny zapis **Święta Bożego Narodzenia*), 124 ankietowanych (75T i 49F, 47% i 41%) – *Święta Wielkanocne*[38] (błędne zapisy: **święta Wielkanocne* – 81T i 73F, **Święta wielkanocne* – 4T[39]), 131 respondentów (74T i 57F, 46% i 48%) – *święto Paschy* (błędny zapis **Święto Paschy*). Zapewne na sposób zapisu nazw świąt przez studentów istotny wpływ ma uzus – na większości kartek świątecznych znajdują się niepoprawne zapisy typu: *Wesołych Świąt Bożego Narodzenia*, *Pogodnych Świąt Wielkanocy*, często wzmocnione ozdobną czcionką lub kolorem (zazwyczaj złotym, czerwonym lub zielonym). Elementy graficzne połączone z kolorem (zwłaszcza czerwonym i zielonym) wzmacniają zapamiętywanie, w tym przypadku niepoprawnie zapisanych ortogramów, których obraz graficzny na długo pozostaje w pamięci. Barwa czerwona pobudza bowiem, wpływa na emocje, przyspiesza reakcje wizualno-werbalne, pobudza narząd słuchu i wzroku, z kolei barwa zielona ułatwia rozwijanie pamięci wzrokowej (to co zostaje zapisane zielonym kolorem, pozostaje najdłużej w pamięci), natomiast barwy żółta i pomarańczowa (a także złota) działają podobnie, jak czerwona, lecz mniej intensywnie, również sprzyjają zapamiętywaniu (Krzyżyk 2004: 220)[40].

Ankietowani często nie odróżniali nazw świąt od nazw zwyczajów, obrzędów, zabaw[41] i w konsekwencji takie nazwy, jak: *emaus* (= odpust w Krakowie), *dzieciątko* (= śląski zwyczaj obdarowywania się prezentami w okresie świąt Bożego Narodzenia), *orszak trzech królów* (= korowód, pochód), zapisywali wielkimi literami: **Emaus* (76T i 68F, odpowiednio 48% i 56%), **Dzieciątko* (127T i 98F, 79% i 82%), **Orszak Trzech Królów* (133T i 97F, 83% i 80%) oraz **Orszak trzech królów* (21T i 9F, 13% i 8%)[42]. Tego typu błędy mają wysoką frekwencję także

[38] Oprócz zapisu *Święta Wielkanocne* możliwe są również zapisy *święta Wielkanocy* i *święta Wielkiejnocy*. Zapisy te motywowane są dwiema regułami. Pisownię *Święta Wielkanocne* uzasadnia następująca reguła: „Jeśli wyrazy *dzień*, *święto* i *uroczystość* stanowią integralną część nazwy własnej, tzn. nazwa właściwa nie będzie bez nich zrozumiała, należy je zapisywać wielką literą" (Przybylska i Przyczyna 2011: 20). Co do pisowni *święta Wielkanocy* i *święta Wielkiejnocy* zob. regułę przywołaną w poprzednim przypisie.

[39] Łącznie niepoprawnych odpowiedzi udzieliło 85T (53%).

[40] W dydaktyce ortografii zwraca się uwagę na rolę barw w procesie zapamiętywania. W nauczaniu poprawnej pisowni warto wykorzystywać przede wszystkim kolor czerwony i zielony. Kolorem czerwonym na planszach i tablicy powinny być zapisywane lub podkreślane reguły ortograficzne, wyrazy i wyrażenia z trudnością ortograficzną. Dobrze byłoby wykorzystywać kolor czerwony przy wprowadzaniu nowego materiału. Kolorem zielonym natomiast (ewentualnie pomarańczowym) uczniowie powinni podkreślać treści, które są ważne, które trzeba trwale zapamiętać. Można też go stosować do podkreślania ortogramów w ćwiczeniach, przy wykonywaniu popraw dyktand, a także przy wszelkiego rodzaju powtórkach (Krzyżyk 2004: 220).

[41] Por. „Nazwy obrzędów, zabaw i zwyczajów związanych z danym świętem zapisujemy małą literą" (Przybylska i Przyczyna 2011: 23).

[42] Nazwę *orszak trzech królów* niepoprawnie zapisało 96%T i 88%F.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

w pracach uczniów[43], nawet w gazetkach szkolnych. Najczęściej niepoprawnie zapisywane są nazwy: *andrzejki*, *mikołajki*, *walentynki*. Wiele nazw zwyczajów to eponimy – skojarzenie ich z nazwą własną, od której pochodzą, prowadzi do trudności ortograficznych: błędów i wahań w zapisie, mimo że obowiązująca norma ortograficzna jest dość prosta, ponieważ wszystkie nazwy własne zapisujemy od wielkiej litery, a nazwy pospolite, w tym eponimy, pisane są od małej litery. Te czytelne przepisy nie zawsze są konsekwentnie stosowane, nawet przez polonistów (Krzyżyk i Synowiec 2018b: 394; Skudrzyk i Urban 2002: 261).

Studenci nie zawsze potrafili zastosować w praktyce reguły dotyczące pisowni nazw budynków i innych obiektów[44], por. zapisy: **Kościół Mariacki* (95T i 59F, odpowiednio 59% i 49%), **Kaplica Sykstyńska* (118T i 61F, 74% i 51%), **Katedra świętego Patryka* (93T i 59F, 58% i 49%), **Katedra Świętego Patryka* (15T i 10F, 9% i 8%), **Katedra św. Patryka* (2T i 1F, 1% i niespełna 1%) oraz **Katedra Św. Patryka* (1T i 3F, niespełna 1% i 2%)[45], **Cmentarz Łyczakowski* (88T i 47F, 55% i 39%) i **cmentarz łyczakowski* (2T – 1%)[46], **Sanktuarium Bożego Miłosierdzia* (97T i 73F, 60% i 61%) i **Sanktuarium Bożego miłosierdzia* (13T i 11F, 8% i 9%)[47]. Niejednokrotnie ta sama osoba rzeczowniki gatunkowe typu: *katedra*, *bazylika*, *kościół*, *kaplica*, *cmentarz*, wchodzące w skład nazwy wielowyrazowej, zapisywała niekonsekwentnie – raz wielką, raz małą literą. Podobną niekonsekwencję zaobserwowano przy zapisie nazwy *plac Świętego Piotra*[48] (por. niepoprawne użycia:

[43] Autorka jest jurorką w miejskich, gminnych i wojewódzkich konkursach ortograficznych. Od wielu lat ewidencjonuje uczniowskie błędy ortograficzne.

[44] W wieloczłonowych oficjalnych nazwach własnych rzeczowniki *świątynia*, *arcybazylika*, *bazylika*, *archikatedra*, *katedra*, *konkatedra*, *prokatedra*, *sobór*, *sanktuarium*, *kościół*, *cerkiew*, *synagoga*, *meczet*, *kaplica*, *cmentarz* itp. zapisujemy małą literą, a pozostałe składniki (z wyjątkiem skrótów oraz wewnętrznych przyimków i spójników) – wielką, na przykład: *świątynia Miłosierdzia i Miłości*, *arcybazylika Najświętszego Zbawiciela*, *bazylika św. Wawrzyńca za Murami*, *archikatedra Chrystusa Króla*, *katedra Notre Dame*, *konkatedra Świętej Jadwigi*, *sobór Mądrości Bożej*, *sanktuarium Bożego Miłosierdzia*, *kościół Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika*, *cerkiew pod wezwaniem Opieki Matki Bożej* / *cerkiew pw. Opieki Matki Bożej*, *synagoga im. Nożyków*, *meczet Alabastrowy*, *kaplica Zygmuntowska*, *cmentarz Orląt Lwowskich*. Analogicznie zapisujemy potoczne nazwy własne, na przykład: *bazylika Mariacka* (= *bazylika konkatedralna Wniebowzięcia NMP*, Gdańsk), *katedra Floriańska* (= *bazylika katedralna św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika*, Warszawa-Praga), *kościół Mariacki* (= *kościół archiprezbiterialny Wniebowzięcia NMP*, Kraków), *kościół Sióstr Sakramentek* (= *kościół Sióstr Sakramentek pw. Św. Kazimierza*, Warszawa) (Przybylska i Przyczyna 2011: 49–63).

[45] Niepoprawnie nazwę ortogramu *katedra Świętego Patryka* a. *katedra św. Patryka* zapisało 69%T i 61%F.

[46] Odnotowałam 56%T i 39%F niepoprawnych zapisów nazwy *cmentarz Łyczakowski*.

[47] Łącznie odnotowałam 69%T i 70%F niepoprawnych odpowiedzi.

[48] Por. „Jedyne poprawne warianty nawy placu przed bazyliką watykańską to: *plac Świętego Piotra* / *pl. Świętego Piotra*, *plac św. Piotra* / *pl. św. Piotra*" (Przybylska i Przyczyna 2011: 62).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

**Plac świętego Piotra*, **Plac św. Piotra*, **Plac Świętego Piotra*, **Plac Św. Piotra*; błędy popełniło 93 słuchaczy teologii pastoralnej i 74 studentów filologii polskiej, odpowiednio 58% i 61%). Jednocześnie ankietowani mieli kłopoty z odróżnieniem nazw własnych budynków i obiektów od określeń opisowych (używanych doraźnie)[49], stąd liczne błędy w zapisie nazwy *bazylika jasnogórska* (niepoprawny zapis **Bazylika Jasnogórska* odnotowałam u 138T i 101F, 86% i 84%).

Trudne okazało się dla studentów zadanie, w którym poproszono ich o uzasadnienie pisowni wielką bądź małą literą (w zależności od znaczenia) następujących wyrazów i wyrażeń: *Anioł Stróż* / *anioł stróż*, *Baranek Paschalny* / *baranek paschalny*, *Ewangelia* / *ewangelia*, *Kościół* / *kościół*, *Madonna* / *madonna*, *Szatan* / *szatan*, *Święty Mikołaj* (*Mikołaj*) / *święty mikołaj* (*mikołaj*), *Wigilia* / *wigilia*. Rozwiązanie zadania wymagało nie tylko odwołania się do wiedzy z zakresu ortografii, lecz także do wiedzy ogólnej i wiedzy religijnej. Chodzi tu o wiedzę religijną, którą powinna mieć każda osoba ze średnim wykształceniem, chcąca być świadomym uczestnikiem życia kulturalno-społecznego. Wszak w szkole podstawowej i średniej omawiane są fragmenty Biblii (wybrane księgi Starego i Nowego Testamentu), Biblia stanowi też istotny kontekst do odczytania wielu dawnych i współczesnych utworów literackich czy dzieł sztuki, jest bowiem źródłem motywów, wzorców osobowych, symboli, związków frazeologicznych, eponimów. Odwołania w tekstach pisanych do Biblii i – szerzej – religii wymagają od ich autorów także znajomości pisowni słownictwa religijnego. Wątki biblijne, religijne przewijają się przez różne sfery kultury i człowiek nieznający tych odwołań staje się – jak pisała Bajerowa (1988a: 24) – „nowoczesnym barbarzyńcą, nierozumiejącym prastarych źródeł dzisiejszego, współczesnego życia duchowego". Brak odpowiedniej wiedzy na temat pisowni słownictwa religijnego, brak świadomości odniesień biblijnych, religijnych we współczesnej kulturze jest więc nie tylko przejawem zubożenia języka.

Kompetencje respondentów okazały się niewystarczające. Najwięcej trudności sprawiło studentom wyjaśnienie pisowni małą literą wyrazów: *ewangelia* (aż 221 osób – 124T i 97F, odpowiednio 78% i 81% – odpowiedziało błędnie lub zrezygnowało z tłumaczenia), *szatan* (niepoprawnych odpowiedzi udzieliło 197 ankietowanych – 120T i 81F, 75% i 68%), *święty mikołaj* (*mikołaj*) (błędną argumentację podało w sumie 188 respondentów – 119T i 87F, 74% i 76%;

[49] Określenia opisowe zapisujemy małymi literami (z wyjątkiem elementów, którym przysługuje zapis wielką literą, na przykład nazw miejscowości, dzielnic), por. *bazylika laterańska*, *katedra w Oliwie*, *waszyngtońska katedra narodowa*, *archikolegiata łęczycka*, *sanktuarium maryjne w Licheniu*, *kościół dominikański*, *kaplica ludzi gór*, *kaplica cmentarna*, *cmentarz na Bródnie*, *cmentarz rzymskokatolicki* (Przybylska i Przyczyna 2011: 49–63).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

15 ankietowanych zrezygnowało z podania uzasadnienia), *madonna* (niewłaściwych odpowiedzi udzieliły 184 osoby – 112T i 73F, 70% i 61%), *wigilia* (165 błędnych uzasadnień – 104T i 61F, 65% i 51%). Ci, którzy się podjęli tego zadania, udzielali zazwyczaj odpowiedzi niepełnych, niekiedy mało precyzyjnych. Ankietowani pisali między innymi, że wyraz *ewangelia* odnosi się do tekstów czterech ewangelistów, a *Ewangelia* – do opisu słów i czynów Jezusa. Tymczasem wyraz *Ewangelia* zapisujemy od wielkiej litery, jeśli oznacza:

> a) księgę zawierającą teksty czterech ewangelistów (na przykład *Wziął do ręki Ewangelię*); b) każdy z tych tekstów z osobna (na przykład *Ewangelia św. Jana*, *Ewangelia według św. Jana*); c) opis słów i czynów Jezusa stanowiących treść kościelnego nauczania (na przykład *Kościół głosi dzisiejszemu światu Ewangelię*, *W dzisiejszej Ewangelii jest mowa o Jezusie jako dobrym pasterzu*). (Przybylska i Przyczyna 2011: 28)

Tylko „w stosunkowo rzadszych użyciach piszemy *ewangelia* małą literą: w odniesieniu do części mszy świętej […] i gatunku literackiego […] oraz w znaczeniu przenośnym – jako określenie zasad moralnych stanowiących dla kogoś naukę i autorytet" (tamże). Respondenci tłumaczyli, że wyraz *szatan*[50] należy zapisać małą literą, gdy *ma znaczenie przenośne*, oznacza *grzyb* / *trujący grzyb*, *kawę* / *mocną kawę*. Nikt nie napisał, że szatanem nazywamy także bardzo ruchliwe, niegrzeczne dziecko oraz człowieka bardzo zdolnego, sprytnego, odważnego. Próbując uzasadnić pisownię *święty mikołaj* (*mikołaj*)[51], studenci często nie podawali konkretnych odpowiedzi, nie przywoływali przykładów użycia. Wyrażali natomiast opinię, że zapis od małej litery jest *bezzasadny*, niemotywowany istniejącymi regułami, niestosowany w praktyce, por. *nie ma takiej reguły*, *nie ma uzasadnienia*, *nie ma takiej możliwości*, *nikt tak nie pisze*, *nigdy tak nie piszemy*. Niekiedy dawali wyraz swemu zdziwieniu, zaskoczeniu: *naprawdę?*; *naprawdę tak można zapisać?*; *coś podobnego!*; *nie wiedziałem, że taki zapis jest możliwy*; *człowiek cały czas się uczy*. Wśród wyjaśnień zapisu *madonna* małą literą pojawiły się takie (nie zawsze trafne czy też jednoznaczne): *figura*, *obiekt sztuki sakralnej*, *piosenkarka*, *piłkarz*[52], *typ dzieła*[53], *określenie na jakąś panią*, *piękna kobieta*.

[50] Terminy *antychryst* i *szatan* w znaczeniu przenośnym zapisujemy tylko małymi literami. „Jeśli tego drugiego określenia używamy w znaczeniu potocznym, jako synonimu rzeczownika *diabeł*, także zapisujemy je małą literą" (Przybylska i Przyczyna 2011: 14).

[51] Por. przypis 13.

[52] Zapewne piszący miał na myśli Maradonę.

[53] Prawdopodobnie respondent miał na myśli wyobrażenie Matki Bożej w sztuce. Wyraz *Madonna* należy wówczas zapisać od wielkiej litery (Przybylska i Przyczyna 2011: 11).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

Najbardziej niespodziewane były trudności respondentów z uzasadnieniem pisowni wyrazu *wigilia*[54]. Ci ankietowani, którzy podjęli się wykonania zadania, udzielali często odpowiedzi niepełnych, nieprecyzyjnych, por. *wigilia – tradycja, wieczór przed Bożym Narodzeniem, przedbożonarodzeniowa kolacja, świąteczny posiłek jedzony 24 grudnia*.

Zdarzało się, że wyjaśnienia ankietowanych (próby tłumaczenia) były zaskakujące i miały charakter asocjacyjny, choć niektóre z nich – mimo że dość nieporadnie wyrażone – oddawały istotę znaczenia, na przykład: *baranek paschalny – baranek cukrowy, baranek z czekolady, zabita owca, zwierzę, potrawa*; *Szatan – konkretny diabeł, szatan – epitet na kogoś, funkcja*; *Ewangelia – konkretnie dzieje Jezusa, ewangelia – inne historie z Ewangelii, część mszy, głoszenie dobrej nowiny*; *święty mikołaj – gość z Laponii, taki krasnal ubrany na czerwono, przebieraniec, nazwa krasnala pogańskiego, Święty Mikołaj – figura świętego, konkretny święty, chyba historyczny święty – taki prawdziwy, obiekt marketingowy*. Pojawiły się również odpowiedzi typu: *wszystko, co wielką literą, to nazwa własna, konkretnie lub z szacunku*, a *wszystko, co pisane małą literą, to nazwa ogólna, funkcja*. Jeden z respondentów – student teologii pastoralnej – całe zadanie podsumował ogólnym komentarzem: *W zależności od kontekstu. Ważne, aby być konsekwentnym*.

Jedno z zadań w ankiecie (zadanie z lukami) sprawdzało znajomość przez respondentów reguł rządzących pisownią wielką i małą literą[55].

Najwięcej trudności studenci mieli z ustaleniem postaci reguł dotyczących pisowni nazw wydarzeń zbawczych[56] (258 błędnych odpowiedzi – 147T i 111F, odpowiednio 92% i 93%) oraz nazw okresów liturgicznych[57] (191 błędnych

---

[54] Por. „Nazwę *Wigilia* zapisujemy wielką literą, jeśli mamy na myśli dzień poprzedzający Boże Narodzenie, jeśli zaś wieczerzę, przyjęcie, spotkanie lub dzień poprzedzający jakikolwiek inny dzień, należy zastosować zapis małą literą: *wigilia*" (Przybylska i Przyczyna 2011: 21).

[55] Zadanie miało następującą postać:
Uzupełnij podane reguły ortograficzne.
Nazwy obrzędów, zabaw i zwyczajów związanych z danym świętem zapisujemy ……. literami.
Nazwy okresów liturgicznych zapisujemy w zasadzie ……. literami.
……. literą zapisujemy nazwy własne istot nadprzyrodzonych złych.
Nazwy członków i członkiń zakonów, zgromadzeń zakonnych i bractw piszemy ……. literą.
Nazwy wydarzeń zbawczych zapisujemy ……. literą.

[56] Por. „Nazwy wydarzeń zbawczych, na przykład *zwiastowanie, odkupienie, wcielenie, objawienie Pańskie, męka Pańska, ostatnia wieczerza, sąd ostateczny, zmartwychwstanie, paruzja, zesłanie Ducha Świętego, wniebowstąpienie, wniebowzięcie*, zapisujemy małą literą" (Przybylska i Przyczyna 2011: 63).

[57] Por. „Nazwy okresów liturgicznych piszemy w zasadzie małą literą, na przykład *adwent, wielki post, okres wielkanocny* (= *okres pięćdziesiątnicy paschalnej*), *okres zwykły, oktawa* (na

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

odpowiedzi – 115T i 76F, 72% i 63%). Być może duża liczba niepoprawnych odpowiedzi wynika w przypadku pierwszej reguły z braku zrozumienia przez ankietowanych terminu *wydarzenia zbawcze* lub z przypisania tym wydarzeniom wysokiej rangi, której przejawem miałby być zapis wielkimi literami. Z kolei o błędnej interpretacji drugiej z wymienionych reguł mógł zadecydować uzus – powszechne użycie wielkiej litery w nazwach *Adwent* i *Wielki Post*, które w chrześcijaństwie należą do okresów szczególnie ważnych i ze względu na ich rangę jest możliwy zapis od wielkiej litery (Przybylska i Przyczyna 2011: 23). Najmniej trudności przysporzyło ankietowanym określenie, jak brzmi reguła dotycząca pisowni nazw obrzędów, zabaw i zwyczajów związanych z danym świętem[58] (211 prawidłowych odpowiedzi – 115T i 96F, 72% i 80%; respondenci wykazali się wprawdzie znajomością reguły, ale – jak dowiodły odpowiedzi w zadaniach, w których trzeba było ustalić pisownię konkretnych ortogramów – mieli trudności z przełożeniem swojej wiedzy na praktykę).

Już wstępna analiza zgromadzonego materiału badawczego (jego części) upoważnia do sformułowania kilku wniosków i postulatów. Przede wszystkim wiedza językowa respondentów (nie tylko z zakresu ortografii) oraz ich umiejętności okazały się niższe od oczekiwanych, nie pokrywają się też z wysoką samooceną ankietowanych. Aż 91 studentów polonistyki (76%) i 134 kleryków (84%) uznało, że ich sprawność ortograficzna jest wystarczająca i nie potrzebują pogłębiania wiedzy oraz umiejętności w tym zakresie. Warto odnotować, że jeden kleryk, który najpierw uznał, iż jego kompetencje ortograficzne są wystarczające, po wypełnieniu ankiety zmienił zdanie i dopisał komentarz: *Myślałem, że moja sprawność ortograficzna jest na bardzo dobrym poziomie, jednak po odpowiedzeniu na pytania z ankiety stwierdzam, że jest zdecydowanie niewystarczająca. Dziękuję za uświadomienie!* Częściej podobna refleksja towarzyszyła studentom polonistyki. Swoimi spostrzeżeniami dzielili się oni w rozmowach po przeprowadzonym badaniu. Prosili także o udostępnienie poprawnie wypełnionej ankiety.

Respondenci nie znają wielu reguł (lub jeśli je znają, nie potrafią zastosować ich w praktyce), zwłaszcza tych, które motywują zapis rzadziej używanych wyrazów z trudnością ortograficzną; nie utrwalili przepisów uzasadniających pisownię najbardziej znanego słownictwa religijnego. Zapisując poszczególne

przykład *oktawa Zmartwychwstania Pańskiego* / *oktawa wielkanocna*, *oktawa Bożego Narodzenia*, *oktawa Bożego Ciała*), *nowenna*, *dni kwartalne* (= *suche dni*), *triduum*, *ramadan*, *rok szabatowy* (= okres nieuprawiania ziemi w dawnym Izraelu)" (Przybylska i Przyczyna 2011: 23).

[58] Por. „Nazwy obrzędów, zabaw i zwyczajów związanych z danym świętem piszemy małą literą, na przykład *andrzejki*, *mikołajki*, *pawełki*, *śmigus-dyngus*, *dożynki*, *lany poniedziałek*, *gwiazdka* […], *sylwester* (ale: *św. Sylwester*, *wspomnienie św. Sylwestra*) […]" (Przybylska i Przyczyna 2011: 23).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

ortogramy, studenci kierują się raczej intuicją niż ugruntowaną wiedzą, na przykład wyrazy z trudnością ortograficzną motywowane tą samą regułą zapisywali każdorazowo inaczej (rozwiązywaniu zadań nie towarzyszyła zatem refleksja, namysł). Na pewno na zachowania językowe ankietowanych ma wpływ uzus. Studenci – zarówno teologii pastoralnej, jak i polonistyki – powielali bowiem błędy, które mają wysoką frekwencję w różnego rodzaju tekstach, także tych o charakterze religijnym (na przykład niepoprawny zapis atrybutu *święty*, niepoprawny zapis nazw nabożeństw). Wyniki badań ujawniły potrzebę baczniejszego zwracania uwagi na problemy ortograficzne w trakcie nauki na różnych poziomach edukacyjnych. Na przykład na lekcjach języka polskiego poświęconych wprowadzeniu do epok (bądź syntezie epok), również przy okazji omawiania fragmentów Biblii, w trakcie analizy i interpretacji tekstów kultury o tematyce religijnej lub nawiązujących do Biblii nauczyciele powinni zwracać uwagę na zapis wyrazów reprezentujących słownictwo religijne. Na temat reguł motywujących zapis wybranych leksemów religijnych lub o pisowni konkretnych ortogramów (na przykład nazw sakramentów, nazw nabożeństw czy świąt) można też rozmawiać z uczniami na lekcjach katechezy. Ponadto konieczne jest włączenie do siatek zajęć w seminariach duchownych (czy szerzej: na studiach teologicznych) ćwiczeń bądź warsztatów z kultury języka polskiego (w tym bloku poświęconego ortografii), a na filologii polskiej – przeznaczenia na zajęcia z kultury języka, w tym wiedzy o ortografii i interpunkcji, większej liczby godzin (część zajęć powinna być prowadzona w formie warsztatów). Kultura języka na studiach teologicznych powinna być przedmiotem samodzielnym, prowadzonym nawet przez trzy, cztery semestry. Na większości wydziałów teologicznych zagadnienia z zakresu poprawności językowej są poruszane jedynie okazjonalnie, często na przedmiotach, na których realizowane są jednak inne treści programowe (na przykład emisja głosu). Niezmiernie ważne jest, by oprócz przygotowania formacyjnego przyszli kapłani (teolodzy) zdobyli również wiedzę o języku, kulturze języka, komunikacji językowej. Podobnie przyszli nauczyciele poloniści powinni zostać wyposażeni w usystematyzowaną wiedzę na temat polskiej ortografii i interpunkcji, zwłaszcza że są zanurzeni we współczesnej kulturze piśmienności elektronicznej, która doprowadziła przecież – jak pisze Kazimierz Ożóg (2012: 19) – do zmiany paradygmatu przyswajania wiedzy.

> [W] nowej cywilizacji ekranu młody człowiek głównie ogląda i słucha, a nie czyta. Widzieć zastąpiło rozumieć. Ogólny ogląd zjawisk, faktów, także wiedzy zastąpił rozumienie. Ma to ogromne konsekwencje, również językowe. U młodych ludzi możemy zaobserwować szereg kryzysów związanych z nową kulturą piśmienności: kryzys czytania tradycyjnych tekstów, kryzys budowy zdania,

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

> kryzys rozumienia i tworzenia większych całości niż zdanie, czyli tekstów, kryzys ortografii i interpunkcji. (tamże)

Młodym użytkownikom polszczyzny trzeba nieustannie przypominać, że język należy także do świata wartości. Jest nie tylko wartością użytkową (swoistym narzędziem, którym się posługujemy), ale i wartością samą w sobie (autoteliczną). Świadomość tego faktu i wynikająca z niej postawa wobec języka, sposób, w jaki językiem się posługujemy, zdaje się jednak zanikać we współczesnym społeczeństwie. W ostatnich kilkudziesięciu latach, między innymi pod wpływem sygnalizowanych czynników cywilizacyjno-kulturowych, nasiliło się w polszczyźnie wiele zjawisk negatywnych: moda na luz językowy, w tym lekceważenie reguł poprawnościowych; moda na bylejakość mówienia i pisania; przyzwolenie na swobodne (niekiedy też niestosowne) zachowania językowe w sytuacjach oficjalnych; internetyzacja języka (Krzyżyk i Synowiec 2014: 93–104; Ożóg 2001; Synowiec 1999: 115–129). Te niepokojące zjawiska dotknęły każdą grupę społeczną, również nauczycieli i osoby duchowne. Język młodych nauczycieli i kapłanów zmienia się pod wpływem wymienionych czynników, a także dlatego, że na studia trafia młode pokolenie, które wychowało się na współczesnych wzorcach komunikacyjnych, które ze szkoły często nie wyniosło potrzebnej wiedzy i budowanych na jej fundamencie umiejętności (Krzyżyk 2010: 149–163; Krzyżyk 2016: 31–42; Krzyżyk i Synowiec 2014: 93–104; Krzyżyk i Synowiec 2018a: 147–158). Wszak studenci polonistyki i teologii pastoralnej są przygotowywani do roli nauczyciela i wychowawcy, a klerycy dodatkowo do pełnienia funkcji duszpasterza i przewodnika. Muszą więc mieć zarówno wiedzę z dyscyplin podstawowych, wiedzę ogólną, jak i wiedzę o języku; co więcej, muszą umieć wykorzystywać zdobytą wiedzę językową wtedy, gdy tworzą własne teksty. Sprawne posługiwanie się i w mowie, i w piśmie słowem – pięknym, poprawnym, stosownym, powinno cechować każdego użytkownika polszczyzny, a tego, który będzie kształtować i wychowywać (w tym językowo) przyszłe pokolenia, w sposób szczególny. To przecież właśnie słowo będzie ich narzędziem pracy, a oni sami w swoich środowiskach będą nierzadko postrzegani jako autorytety w zakresie poprawności językowej (Krzyżyk 2019b: 142–143).

Wyniki przeprowadzonych badań nie są zadowalające, obrazują jednak rzeczywisty stan sprawności ortograficznej młodego pokolenia, szczególnie w zakresie pisowni specjalistycznego słownictwa – słownictwa religijnego. Jak pokazuje zgromadzony materiał, ankietowanie rozbudziło u respondentów – przynajmniej na chwilę – ciekawość poznawczą oraz uświadomiło niedostatki wiedzy i potrzebę rozwoju swoich kompetencji językowych.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

BIBLIOGRAFIA

Bajerowa, I. (1988a). Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego języka religijnego. W: M. Karpluk, J. Sambor (red.), *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane* (s. 21–44). Lublin: Wydawnictwo KUL.

Bajerowa, I. (1988b). Rola języka we współczesnym polskim życiu religijnym. Wprowadzenie do dyskusji. W: M. Karpluk, J. Sambor (red.), *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane* (s. 9–20). Lublin: Wydawnictwo KUL.

Dalgiewicz, M., Przyczyna, W. (2012). Kryteria kodyfikacji pisowni słownictwa religijnego. *Biblioteka Kaznodziejska*, nr 4, 9–21.

Karpluk, M., Sambor, J. (red.). (1988). *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane.* Lublin: Wydawnictwo KUL.

Karpowicz, T. (2012). *Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Krzyżyk, D. (2004). Uczeń w krainie ortografii. W: D. Bula, D. Krzyżyk, B. Niesporek-Szamburska, H. Synowiec, *Dziecko w świecie języka* (s. 203–269). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

Krzyżyk, D. (2010). Umiejętności tekstotwórcze i językowe uczniów w pisemnych pracach maturalnych. W: U. Kopeć, Z. Sibiga (red.), *Kształcenie językowe w dobie kultury masowej polisensorycznej* (s. 149–163). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Krzyżyk, D. (2016). O (nie)obecności interpunkcji w szkole. *Poradnik Językowy*, nr 4, 32–42.

Krzyżyk, D. (2019a). Amory donżuana – literackie źródła leksyki związanej z miłością. W: U. Kopeć, A. Kucharska-Babula, M. Bąk (red.), *Życie bez miłości jest (nie) możliwe. Aspekty nie tylko językowo-literackie* (s. 27–37). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Krzyżyk, D. (2019b). Pisownia słownictwa religijnego – przeszłość i teraźniejszość. *Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych*, nr 1, 125–146.

Krzyżyk, D., Synowiec, H. (2014). O (nie)obecności ortografii w podręcznikach szkolnych. W: K. Biedrzycki, W. Bobiński, A. Janus-Sitarz, R. Przybylska (red.), *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra* (T. 3; s. 93–104). Kraków: Universitas.

Krzyżyk, D., Synowiec, H. (2018a). Kształcenie kultury komunikacji (z uwzględnieniem polszczyzny potocznej) – refleksje wokół podręczników szkolnych. W: A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibski (red.), *Kultura Komunikacji 5. Kultura komunikacji potocznej w językach słowiańskich* (s. 147–158). Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.

Krzyżyk, D., Synowiec, H. (2018b). U „kastalskiego źródła" – eponimy w polszczyźnie. W: K. Jędrych, D. Krzyżyk, M. Ochwat, M. Wójcik-Dudek (red.), *Przestrzenie spotkania. Tom dedykowany Profesor Ewie Jaskółowej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej* (s. 383–396). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Machnicka, V. (2005). Dlaczego i w jaki sposób nazwy własne stają się nazwami pospolitymi? Próba prześledzenia zasadniczych procesów na wybranych przykładach. W: J. Ignatowicz-Skowrońska (red.), *Nazewnictwo na pograniczach* (s. 43–56). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 19:32:30

Makuchowska, M. (2013). Styl religijny. W: E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk (red.), *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej* (s. 487–528). Kraków: Universitas.

Markowski, A. (2000). *Jak dobrze mówić i pisać po polsku*. Warszawa: Reader's Digest Przegląd.

Markowski, A. (2012). *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Mikołajczak, S., Rybka, M. (2013). Badania nad językiem religijnym w Polsce w latach 1988–2013. Osiągnięcia – perspektywy badawcze. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, vol. 20(2), 145–158.

Ożóg, K. (2001). *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Ożóg, K. (2012). Współczesna polszczyzna a postmodernizm – zachowania językowe młodzieży. *Kwartalnik Edukacyjny*, nr 4, 14–22.

Podracki, J. (red.). (2001). *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*. Warszawa: Wydawnictwo Horyzont.

Polański, E. (2005). Obecna sytuacja ortografii polskiej. *Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego*, vol. 18, 86–95.

Polański, E. (red.). (2010). *Wielki słownik ortograficzny PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Polański, E. (red.). (2016). *Wielki słownik ortograficzny PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Przybylska, R., Przyczyna, W. (2004). *Zasady pisowni słownictwa religijnego*. Tarnów: Biblos.

Przybylska, R., Przyczyna, W. (2011). *Pisownia słownictwa religijnego*. Tarnów: Biblos.

Rogowska-Cybulska E. (2006). Słownictwo religijne w kaszubskim kalendarzu. *Język – Szkoła – Religia*, nr 1, 155–169.

Saloni, Z. (2005). O kodyfikacji polskiej ortografii – historia i współczesność. *Nauka*, nr 4, 71–96.

Skudrzyk, A., Urban, K. (2002). Mcdonaldyzacja, bigbrotheryzacja, czyli eponimy współczesne – norma ortograficzna i uzus. W: H. Synowiec (red.), *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Polańskiemu* (s. 258–263). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Synowiec, H. (1999). Język polski w szkole. W: W. Pisarek (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci* (s. 115–129). Kraków: Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych.